

## ZSSW-30: CORAZ BLIŻEJ METY

---

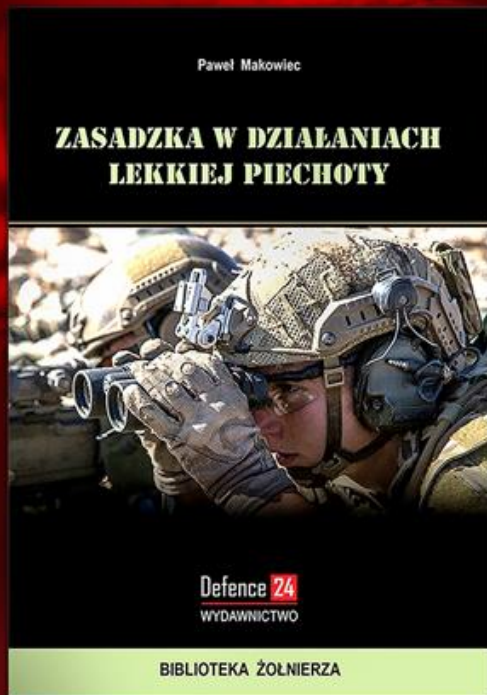
**Z informacji, jakie nieoficjalnymi kanałami udało się pozyskać naszemu portalowi wynika, że w miniony czwartek i piątek, 19 i 20 listopada, został wykonany bardzo ważny krok zbliżający program bezzałogowego systemu wieżowego ZSSW-30 do finału badań kwalifikacyjnych. M.in. oddane zostały strzały z kierowanych pocisków przeciwpancernych.**

W czwartek na poligonie Dęba z KTO Rosomak, z którym zintegrowany jest jeden z trzech zbudowanych dotychczas prototypów przechodzącego badania kwalifikacyjne systemu ZSSW-30 przeprowadzono serię strzelań dedykowanymi do tego systemu ppk Spike-LR2. W trakcie testów dokonanych zostało sześć odpaleń pocisków w wariacie bojowym. Rezultaty tych testów zostały ocenione jako „bardzo satysfakcjonujące”.

W Hucie Stalowa Wola, która jest liderem - wspólnego z WB Electronics - konsorcjum realizującego program wieży bezzałogowej, odmówiono nam informacji i komentarzy na ten temat, tłumacząc to zapisami umowy łączącej w tej dziedzinie konsorcjum i gestora programu. Wyłącznie na informowanie o wynikach strzelań ma gestor.

**Czytaj też:** [Borsuk strzelał w Drawsku. "Spektakularne efekty"](#)

Ubiegłotygodniowe testy poligonowe poprzedzone były szkoleniem teoretycznym, w trakcie którego specjaliści z firmy Rafael przeszkolili grupę specjalistów z HSW S..A oraz WB, którzy - istnieje taka możliwość, choć nie jest to jeszcze rozstrzygnięte - prowadzić będą dalsze badania ZSSW-30 z ppk Spike różnych wersji. Jest to bardzo ważne zwłaszcza w obecnej sytuacji, związanej z pandemią.



## JAK SKUTECZNIE PLANOWAĆ I PRZEPROWADZAĆ ZASADZKI

### PODRĘCZNIK TAKTYCZNY DLA DOWÓDCY PIECHOTY

Seria - Biblioteka Żołnierza

**Defence 24**  
WYDAWNICTWO

**Sklep.Defence 24**

Reklama

Jak informowaliśmy niedawno pisząc obszernie o programach wieżowych HSW, największym problemem z domknięciu programu strzelania ZSSW-30 był nie ten natury technicznej, ale obostrzenia i ograniczenia narzucone przez programy walki z pandemią COVID-19 w Polsce i Izraelu. Z tego powodu przyjazd specjalistów z firmy Rafael, którzy w myśl umowy międzynarodowej mieli uczestniczyć w pierwszych testach ZSSW-30 z ppk Spike w ramach badań kwalifikacyjnych, przesunął się o kilka miesięcy. Istniało ryzyko, że ta ważna dla terminowego przebiegu badań kwalifikacyjnych faza przypadnie na porę najtrudniejszych dla precyzyjnej broni warunków atmosferycznych (wilgotność powietrza, temperatury, widoczność, silne wiatry). Co, swoją drogą, nie byłoby w ostatecznym rozrachunku złe, bo pozwoliłoby wykonać strzelania w warunkach maksymalizacji niekorzystnych czynników, a przez to dowieść wysokiej jakości zarówno ppk, jak i systemów wieży.

**Czytaj też:** [ZSSW-30 - Polski system wieżowy dla KTO Rosomak](#)

Pierwsze strzelania wieży ZSSW-30 standardowymi (takie wówczas były dostępne) pociskami Spike wykonane zostały, przypomnijmy, w lipcu 2016 roku, a więc już w rok od rozpoczęcia badań wstępnych pierwszego prototypu wieży. Zakończyły się one bardzo dobrymi wynikami, co konstruktorom z HSW oraz z WB pozwoliło ze spokojem i optymizmem myśleć o oficjalnych badaniach kwalifikacyjnych wieży z nowszymi, znacznie bardziej zaawansowanymi wersjami ppk Spike o zwiększonych możliwościach bojowych. I, jak się przekonujemy, były ku temu uzasadnione podstawy.

Czwartkowymi testami na poligonie w Nowej Dębie zamknięta została kolejna, po badaniach trakcyjnych, faza badań wieży związana z testowaniem wszystkich trzech rodzajów uzbrojenia wieży, czyli armaty ATK 44 Bushmaster II S, UKM 2000 7,62 mm i ppk Spike. Przed systemem wieżowym pozostaje już tylko etap badań stanowiskowych w komorach, w których testowana jest m.in. zgodność elektromagnetyczna, odporność na oddziaływanie skrajnie niskich i skrajnie wysokich temperatur itp. Na tym etapie prac badawczych nikt nie oczekuje jakichkolwiek niespodzianek, jako że wieża wcześniej dostała już solidny „wycisk” w trakcie badań zakładowych, a badania kwalifikacyjne praktycznie powinny te rezultaty formalnie potwierdzić. W tej sytuacji całkiem realne jest, że

**protokoły kończące badania kwalifikacyjne powstaną jeszcze przed końcem 2020 roku**, i że przed początkiem 2021 r. HSW SA i MON rozpoczną fazę negocjacji handlowych, pozwalających rozpocząć ostateczne **przygotowania do rozpoczęcia produkcji seryjnej** systemu wieżowego.

**Czytaj też:** [MON zmodernizuje BWP-1? Priorytetem pozostaje Borsuk \[KOMENTARZ\]](#)

Jak wielokrotnie wypowiadał się na łamach naszego portalu prezes zarządu HSW SA Bartłomiej Zając, realne zapotrzebowania polskiej armii na systemy wieżowe ZSSW-30, w wariantach dla KTO Rosomak i NP BWP Borsuk, może sięgnąć poziomu **tysiąca egzemplarzy**. Wdrożenie produkcji tego systemu, i jego asymilacja przez wojsko, będzie jednym z największych wyzwań programu modernizacji technicznej Sił Zbrojnych RP.

Systemy ZSSW-30 najprawdopodobniej w pierwszej kolejności trafią na Rosomaki. Zanim HSW zaspokoi tę część zapotrzebowania, swoje badania powinien zakończyć NP BWP Borsuk, który jest najważniejszym adresatem tego systemu wieżowego. Borsuk obecnie, jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, przechodzi intensywną fazę badań zakładowych, związanych z testowaniem m.in. zdolności trakcyjnych. W czasie, kiedy na poligonie Dęba Rosomaki strzelały z ppk Spike, prototyp Borsuka na innym poligonie testowany był pod kątem m.in. prędkości maksymalnej, zrywu i hamowania. W kolejnych dniach uruchamiane są kolejne fazy badań, dotyczących np. zdolności pokonywania pochyłości i wzniesień terenowych, przeszkód wodnych, manewrowości itp. Na fazę badań ogniowych z wykorzystaniem trzeciego egzemplarza prototypowego ZSSW-30, jaki został zabudowany na Borsuku, przyjdzie czas za kilka miesięcy.

**Czytaj też:** [Dodatkowe Rosomaki M-3 dla wojska](#)

Pomyślny efekt badań poligonowych ZSSW-30 z ppk Spike, w połączeniu z przeszkoleniem w obsłudze całego zestawu specjalistów z HSW oraz z WB oznacza, że osiągnięty został znaczny postęp na jeszcze dwóch strategicznie ważnych polach. Po pierwsze – producent wieży i jej elektronicznego oprzyrządowania uzyskuje kompetencje do przeprowadzania instruktaży dla przyszłych użytkowników systemu wieżowego, czyli żołnierzy obsługujących dotychczas załogowe wieże Hitfist-30P, w jakie uzbrojone są KTO Rosomak, lub nie znających w ogóle systemów uzbrojenia tej klasy. To będzie mieć kapitalne znaczenie, kiedy program wdrażania ZSSW-30 wejdzie w fazę końcową – produkcji seryjnej i przekazywania sprzętu wojsku. Jest bardzo możliwe, że faza ta nastąpi najpóźniej w 2022 r., a może nawet już w drugim półroczu 2021. Wszystko zależeć będzie od tego, jako potoczą się negocjacje handlowe HSW z MON. Według oficjalnych informacji wynikających z zawartych umów, zakończenie trwających od końca stycznia badań kwalifikacyjnych wyznaczono na grudzień 2020 r., zakończenie pracy rozwojowej ZSSW-30 powinno nastąpić w drugim kwartale 2021 r., a terminem rozpoczęcia dostaw seryjnych wież jest rok 2022. Oficjalnie mowa jest o pierwszej partii 208 wież, nieoficjalnie – o ok. 300. HSW niejednokrotnie sugerowała, że jest w stanie dokonać znaczącego przyspieszenia harmonogramu prac. Dotychczas, warto przypomnieć, zainwestowano w nie 88 mln. zł.

Po drugie – doświadczenia, zgromadzone w trakcie prac nad ZSSW-30, w tym prac nad bardzo ważną dla skuteczności całego systemu integracją wieży z ppk, są nieocenione w kontekście prac, jakie HSW prowadzi od kilku miesięcy nad innym, lżejszym systemem wieżowym typu otwartego, spokrewnionym konstrukcyjnie i funkcjonalnie z ZSSW-30. Jak nas niedawno zapewniali przedstawiciele HSW, trwają intensywne prace nad dokumentacją tej wieży, co zdaje się potwierdzać założenia sprzed kilku miesięcy, iż jej prototyp może zaistnieć już nawet około połowy 2021 r.